

Rozmowa z Andrzejem Kocem, prezesem Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP województwa podlaskiego i jednocześnie komendantem powiatowym PSP w Wysokim Mazowieckiem.

Zyskujemy, nie tracimy

[illegible][illegible][illegible]

10

LUTY 2018 / przeglądpożarniczy

W pierwszej kolejności odnosi się do kwestii niewyjednania do zdarzeń przez jednostki OSP. W województwie podlaskim same tylko OSP włączone do KSRG brały udział w około 6 tys. akcji. Problem niewyjednania do zdarzeń dotyczy niepełna procenta wszystkich zdarzeń, w których uczestniczyły jednostki OSP. Niemniej jednak sytuacja ta może się pogorszyć w związku z powodu migracji młodych ludzi do dużych miast, gdzie podejmują studia lub pracę. Prawdopodobnie nie wszystkie jednostki OSP będą

[illegible]

Czyli wymagają po prostu wymiany na nowe?
Zdecydowanie, zwłaszcza że te nowoczesne mają lepsze parametry. Chodzi przecież nie tylko o komfort pracy, lecz także o bezpieczeństwo. Drukowze zwracają również uwagę na brak możliwości dofinansowania ubrań koszarowych, które są przez nich wykorzystywane nie tylko jako odzież wewnętrzna pod ubrania specjalne podczas akcji ratowniczych, lecz także podczas szkoleń i zbiórek w strażnicach, zawodów sporto-

Nie podlega dyskusji, że kontakt pomiędzy naszymi formacjami powinien być ciągły. Nie dał funkcjonującej inspekcje gotowości bojowej w jednostkach w KSRR oraz wystąpięcej w jednostkach w KSRR. Standardem jest jednostek typu S. Standardem moim terenie do tej pory był także udział komendanta powiatowego PSP (później zastępcy komendanta) we wszystkich zebraniach sprawozdawczych (wyborczych) OSP. W KSRR oraz w zebraniach innych jednostek OSP ich zaproszenie. Na pewno dla wielu OSP szczególnie tych spoza KSRR, wizyta komendanta miejskiego/powiatowego PSP czy zastępcy wyznaczonego oficera ma szczególne znaczenie. Wartość podzielił pogląd komendanta głównego PSP, że nasza współpraca powinna być poszerzona o doradztwo, problemowe wizyty, wynikające z potrzeb.

Komendant główny PSP wielokrotnie wypowiadał się na temat tego, czego oczekuje od strażaków ochotników i jakich chce ich wspierać. A czego oczekują ochotnicy od komendanta?

Jakie są oczekiwania OSP? Zapewne różne, w zależności od regionu kraju. Jednak myślę, że problemy nurtujące OSP, o których wspominałem wcześniej, są kluczowe i to właśnie w sprawie komendanta głównego PSP tych ich rozstrzyganiu oczekują ochotnicy.

Nasuwają mi się jeszcze jedna sprawa, zgłoszona mi głównie przez OSP spoza KŚRG. Otóż do tym problemem dla ochotników jest czyszczenie szkoleń, a w szczególności szkolenia podstawowego. Wiemy, że od omówienia po-

czasy wieźniagadzin, jednak zmlawienie
kzazu na odbycie szkolenia pzołowego
trazka, na ktore trzeba wygosporo
swal 126 godz., czyli okolo 15-16 dni, jest bar
tudo trudne, a czesto wręcz niemożliwe dla
osob pracujacych, prowadzacych własną dzia
alność gosporczą czy rolników. Dlatego
myślę, że ta kwestia będzie bardzo istotna
w tym względzie, aby uzyskać odpowiednią szc jednolito
OSP, zawsze gotowych do niesienia profesjo
nalnej pomocy lokalnej społeczności w razie
istnienia takiej potrzeby.

rozmaiale Katarzyna Zamorska

11